

**Sygn. akt VI U 2/14**

WYROK W IMIENIU

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 stycznia 2014 r.

Sąd Rejonowy w Białymstoku Wydział VI Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie

Przewodniczący SSR Maciej Łukasiewicz

Protokolant Mariola Drozdowska

po rozpoznaniu w dniu 23 stycznia 2014 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy R. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.

o zasiłek chorobowy

na skutek odwołania R. W.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B. z dnia 2 grudnia 2013 r. sygn. 010000/6020/ (...)

Zmienia zaskarżoną decyzję i przyznaje R. W. prawo do zasiłku chorobowego za okres od 27 listopada 2013 r. do 2 grudnia 2013 r.

**VI U 2/14**

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 2.12.2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. odmówił R. W. prawa do zasiłku chorobowego za okres od 27.11 do 2.12.2013 r. z uwagi na niestawiennictwo na badania kontrolne przeprowadzane przez lekarza orzecznika.

Od decyzji tej odwołał się R. W., podnosząc iż niestawiennictwo na badanie było wynikiem odebrania wezwania, którego termin odbioru jeszcze nie minął, już po dacie ustalonej na badanie.

W odpowiedzi na odwołanie ZUS wniósł o jego oddalenie. Wskazał, że odwołujący nie odbierając wezwania na badanie uniemożliwił jego przeprowadzenie, co powoduje iż zaświadczenie lekarskie o niezdolności do pracy utraciło moc.

**Sąd Pracy ustalił i zważył, co następuje:**

Zasiłek chorobowy przysługuje osobom niezdolnym do pracy. Podstawowym dowodem niezdolności do pracy jest zgodnie z art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1995 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa ( tj. Dz.U. z 2010, nr 77, poz. 512 ze zm. – w dalszej części uzasadnienia zwana ustawą zasiłkową ) zaświadczenie lekarskie wystawione przez uprawnionego lekarza. Zaświadczenie to nie jest dla ZUS wiążące, jako że organ rentowy ma środki prawne by je zweryfikować. Jednakże do czasu, kiedy ZUS zgodnie z prawem zaświadczenia tego nie pozbawi mocy, jest ono prawnie skuteczne. Odwołujący nie stawiał się na badanie,

co było podstawą do odmowy przyznania przez ZUS odwołującemu prawa do zasiłku chorobowego na czas po tym badaniu - na mocy art. 59 ust. 6 i 10 ustawy zasiłkowej. Zgodnie bowiem z art. 59 ust. 1 i 2 tejże ustawy kontrolę prawidłowości wystawiania zaświadczeń lekarskich wykonują lekarze orzecznicy ZUS. W tym celu zgodnie z art. 59 ust. 3 cytowanej ustawy lekarz orzecznik ZUS może m.in. zbadać ubezpieczonego w wyznaczonym miejscu ( a więc np. w siedzibie ZUS ) lub **w miejscu pobytu ubezpieczonego**. W celu odbycia badania zgodnie z art. 59 ust. 5 ustawy zasiłkowej ZUS wysłała do ubezpieczonego za zwrotnym potwierdzeniem odbioru wezwanie, określające m.in. termin badania i skutki jego uniemożliwienia. Na mocy art. 59 ust. 6 cytowanej ustawy „**w razie uniemożliwienia badania**” zaświadczenie lekarskie traci ważność od dnia następującego po tym terminie. Użycie w ustawie sformułowania „uniemożliwienie” badania przy jednoczesnej ustawowej konieczności wysyłania przesyłki listem ze zwrotnym potwierdzeniem odbioru i z pouczeniami o skutkach zachowania ubezpieczonego jednoznacznie zdaniem sądu wskazuje, że „uniemożliwienie” to musi być skutkiem świadomego i celowego działania ubezpieczonego nakierowanego na doprowadzenie do braku badania. Nie powoduje natomiast utraty mocy zaświadczenia lekarskiego sytuacja, gdy badanie wprawdzie się nie odbywa, lecz ubezpieczony nie ponosi za to odpowiedzialności. W przypadku przeciwnej interpretacji ubezpieczony ponosiłby odpowiedzialność również za okoliczności na które nie ma wpływu, np. zaginięcie przesyłki poleconej, zbyt późne wysłanie listu przez organ rentowy, traciłby też sens ustawowy nakaz pouczenia ubezpieczonego o skutkach uniemożliwienia badania. Ubezpieczony mógłby bowiem stracić prawo do zasiłku zanim zapoznałby się z pouczeniami. Przesłanki odpowiedzialności ubezpieczonego zgodnie z ogólnymi zasadami dowodowymi ( art. 6 k.c. stosowany analogicznie ) powinien udowodnić organ rentowy.

W niniejszej sprawie brak podstaw do uznania, że odwołujący ponosi odpowiedzialność za brak badania przez lekarza orzecznika ZUS. Wezwanie na badanie które miało mieć miejsce 26.11.2013 r. zostało wysłane dnia 19.11.2013 r., a awizowane odwołującemu dopiero 22.11.2013 r. tak więc termin ostatecznego odbioru przesyłki poleconej miały wiele dni po terminie badania. Skoro ustawodawca nakazuje wysłać do ubezpieczonego przesyłkę za zwrotnym potwierdzeniem odbioru, to należy rozumieć że daje mu czas na jej odebranie wynikający z charakteru tej przesyłki. Brak odebrania przesyłki przed terminem nie może być zarzutem stawianym odwołującemu.

Zgodnie z art. 71a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych ( w dalszej części uzasadnienia zwanej ustawą o sus - tj. Dz.U. z 2013 r., poz. 1442 ze zm. ), co do zasady ZUS może przesyłać pisma i decyzje listem zwykłym. W takiej sytuacji w razie sporu ciężar dowodu doręczenia pisma lub decyzji doręczanych w ten sposób spoczywa na Zakładzie. Taka sytuacja, jak wspomniano powyżej, nie dotyczy wezwania na badania kontrolne, gdyż z uwagi na treść art. 59 ust. 5 ustawy zasiłkowej w tej sytuacji konieczne jest wysłanie przesyłki za zwrotnym potwierdzeniem odbioru. Zgodnie zaś z art. 123 ustawy o sus w sprawach uregulowanych tą ustawą ( a więc i w zakresie postępowania o wypłatę zasiłku chorobowego ) stosuje się przepisy kodeksu postępowania administracyjnego, jeżeli ustawa nie stanowi inaczej. Kodeks postępowania administracyjnego w art. 44 wskazuje zaś, że w razie niemożności doręczenia pisma osobiście adresatowi operator pocztowy przechowuje pismo przez okres 14 dni w swojej placówce pocztowej - w przypadku doręczania pisma przez operatora pocztowego. Zgodnie z art. 44§2 k.p.a. zawiadomienie o pozostawieniu pisma wraz z informacją **o możliwości jego odbioru w terminie siedmiu dni, licząc od dnia pozostawienia zawiadomienia**, umieszcza się w oddawczej skrzynce pocztowej lub, gdy nie jest to możliwe, na drzwiach mieszkania adresata. Na mocy art. 44§3 i 4 k.p.a. w przypadku niepodjęcia przesyłki w terminie, o którym mowa w § 2, pozostawia się **powtórne zawiadomienie o możliwości odbioru przesyłki w terminie nie dłuższym niż czternaście dni od daty pierwszego zawiadomienia**. Doręczenie uważa się za dokonane z upływem ostatniego dnia okresu, o którym mowa w § 1, a pismo pozostawia się w aktach sprawy.

Z powyższego jednoznacznie wynika, że odwołujący miał zgodnie z przepisami i zgodnie z pouczeniem jakie otrzymał, 14 dni na odbiór korespondencji z ZUS. Dodajmy też, że z awizo nie mógł wywnioskować jaki podmiot wysłał mu korespondencję ani czego ona dotyczy. W tej sytuacji odbierając przesyłkę nawet ostatniego dnia jaki jest na to przewidziany zgodnie z przepisami, odwołujący działał w ramach swoich uprawnień ustawowych. Takie zaś działanie nie może powodować dla ubezpieczonego negatywnych konsekwencji ( por. postanowienie SN z 20.03.1969 r., III CRN 461/68; postanowienie SN z dnia 9.10.1986 r., IV PZ 82/86, OSNC 1988/1/5; postanowienie SN z dnia 8.12.2004 r., I CZ 142/04 ). Pamiętać też trzeba, że wykładnia przepisów powinna być prowadzona zgodnie z

normami konstytucyjnymi. Jak wskazuje art. 2 Konstytucji RP, Polska jest demokratycznym państwem prawnym. Z normy tej wyprowadzana jest w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego zasada zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa. Dlatego też jak wskazuje np. orzeczenie TK w sprawie K 55/02 w sytuacji gdy ustawa zawiera przepisy wyraźnie statuujące określone prawo pewnej grupy podmiotów, nie można im czynić zarzutu z tego powodu, że korzystają z przyznanego im prawa. Zasada zaufania między obywatelami i państwem przejawia się w takim stanowieniu i stosowaniu prawa, by nie stawało się ono swoistą pułapką dla obywatela i aby mógł on układać swoje sprawy w zaufaniu iż nie naraża się na skutki prawne, których nie mógł przewidzieć w momencie podejmowania decyzji ( orzeczenie TK z 24.05.1994 r., K 1/94 ). Jak zaś wskazano w orzeczeniu TK w sprawie SK 51/06 funkcjonowanie w ramach jednego porządku prawnego dwóch różnych ocen prawnych tego samego zachowania jest niedopuszczalne, gdyż pozbawia adresatów norm prawnych właściwego punktu odniesienia. Podobne poglądy wyrażał TK wielokrotnie, podobnie zresztą jak SN ( np. w wyroku z dnia 26.07.1991 r., I PRN 34/91 ).

W niniejszej sprawie odwołujący zgodnie z przepisami miał 14 dni na odebranie przesyłki. Był tego świadom i działał w zaufaniu do przepisów. Również pouczenie na awizo wskazywało, że może być odebrane w ciągu 7 dni ( a więc do 29.11.2013 r., po terminie badania przez ZUS ). Do tych pouczeń i przepisów odwołujący dostosował swoje zachowanie, układając swoje sprawy życiowe i planując je z ich uwzględnieniem. W tej sytuacji nie można odwołującego karać za przestrzeganie przepisów i pozbawiać go prawa do zasiłku chorobowego, zarzucając mu iż przesyłkę pocztową mógł odebrać wcześniej.

W konsekwencji nie można było uznać iż odwołujący „uniemożliwił” badanie. Wykluczało to zastosowanie art. 59 ust. 6 ustawy zasiłkowej a zaświadczenie lekarskie nie straciło mocy, stanowiąc podstawę do uzyskania przez ubezpieczonego zasiłku chorobowego.

W konsekwencji Sąd zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał prawo do zasiłku za okres objęty sporem.